

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 roku

**Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie, w V Wydziale Karnym**

**w składzie :**

**Przewodniczący:** SSO Małgorzata Wasylczuk (spr.)

**Protokolant:** Kinga Mistewicz, Wioleta Karabin

przy udziale **Prokuratora** Mariusza Janika, Sylwii Muzyczko - Wołosik

**i oskarżyciela posiłkowego** (...) Sp. z o.o.,

po rozpoznaniu w dniach 11 kwietnia, 14 czerwca, 28 września 2016 roku

sprawy

**A. B.** z domu K.

urodz. (...) w W.

córki E. i A. z domu P.

**oskarżonej o to , że:**

I. w dniu 07 listopada 2012 roku w miejscowości Z., powiat (...), woj. (...) przywłaszczyła mienie powierzone w postaci łodzi motorowej (...) o wartości 239.837, 40 złotych stanowiącej mienie znacznej wartości na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

II. w dniu 03 grudnia 2012 roku w miejscowości Z., powiatu (...), woj. (...) przywłaszczyła mienie powierzone w postaci łodzi motorowej (...) o wartości 231.707, 32 złotych stanowiącej mienie znacznej wartości na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

**orzeka**

I. oskarżoną A. B. uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw i za to na mocy art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazuje ją i wymierza karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 33 § 1, 2, i 3 kk wymierza jej karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdziestu) złotych;

II. na mocy art. 4 § 1 kk w zw. z art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną na mocy ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonej A. B. warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje A. B. do zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 471.544, 72 złote tytułem naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem;

IV. zasądza od oskarżonej A. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.700 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

**V K 213/15**

## UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił co następuje:

W dniach 07 listopada 2012 roku i 03 grudnia 2012 roku A. B., prowadząca działalność gospodarczą (...) zawarła z finansującym (...) Sp. z o.o. umowy leasingu operacyjnego nr (...), których przedmiotem były łodzie motorowe (...) oraz (...). Łodzie miały zostać nabyte od (...) Sp. z o.o.

Wartość netto łodzi (...) wynosiła 239 837,40 złotych, zaś łodzi (...) wyniosła 231 707,32 złote. Obie łodzie zostały przekazane A. B., co potwierdziła podpisem złożonym w protokołach odbioru przedmiotu leasingu. Faktycznym użytkownikiem łodzi miał być syn A. B. – M. B.

Każda z zawartych umów zabezpieczona była wekslem in blanco podpisanym przez A. B.. Z tytułu każdej z tych umów A. B. zobowiązana była do uiszczenia 72 rat leasingowych oraz comiesięcznych wpłat na depozyt gwarancyjny. W związku z opóźnieniem w regulowaniu zobowiązań pieniężnych, w tym opłat na depozyt gwarancyjny wobec (...) S.A., oświadczeniem z dnia 24 lipca 2013 roku (...) S.A. wypowiedział umowy ze skutkiem natychmiastowym, wzywając, zgodnie z postanowieniami umowy do uregulowania zaległości finansowych oraz zwrotu obu łodzi. Obie łodzie zostały przetransportowane do Niemiec w okolice B..

A. B. nie uregulowała zaległości i nie wydała dobrowolnie łodzi stanowiących przedmiot leasingu, ani w trakcie postępowania windykacyjnego nie wskazała miejsca ich przechowywania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków: M. L. k. 71 – 74, K. W. k. 74 – 77, k. 182-183 ze zbioru C. A. K. k. 77 – 79, k. 73-74 ze zbioru C, M. B. k.47 – 50, k. 158 odwrót zbior C, k. 121 zbior C, k. 171 zbior C, R. K. k. 50 – 53, k. 85, 86 odwrót, k. 170 odwrót - k. 171 zbioru C, dokumentów w postaci kserokopii dokumentów dotyczących leasingu dołączonych do zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k. 7-25; kserokopii dokumentów leasingowych k. 75-84, 88-89; kopii wezwania do zapłaty k. 152; kopii not obciążeniowych k. 153-154; zawiadomienia o wypełnieniu weksla k. 155-156; kopii sprzeciwu wyroku nakazowego k. 157; kopii dokumentów z akt sprawy X GC 280/15 k. 91-108 oraz kopii dokumentów dotyczących obu leasingów operacyjnych zawartych w załącznikach I i II akt sprawy, a także częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonej A. B. k. 44 – 46, 226.

Oskarżona **A. B.** nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej przestępstw i wyjaśniła, że zarzuty z aktu oskarżenia zrozumiała i zarazem nie rozumiała. Wyraziła swoje zdziwienie, że dochodzi się od niej kwot trzy razy większych niż wartość łódek, jak również nie jest dla niej zrozumiała tocząca się sprawa karna. Wyjaśniła, że nie dostarczono jej łódek. Nie jest prawdą, że jeździła do P. i podpisywała dokumenty, bo leasing był podpisany w domu na S.. Wizyta była jednorazowa i tam podpisano zarówno umowę z listopada i grudnia 2012 roku. Podą, że nazwiska świadków to osoby, które do niej dzwoniły - są to świadkowie z zespołów windykacyjnych, które nie mogą zeznać na temat zawieranego leasingu. Wyjaśniła, że leasingodawca żąda od niej płatności za coś, czego jej tak naprawdę nie dano, gdyż nie otrzymała kluczyków tj. karty łodzi, która pozwoliłaby jej korzystać z tej łodzi. Dodała, że zapłaciła sporo pieniędzy w ratach, które niesłusznie przekazała do Leasingu. W miesiącu listopadzie-grudniu 2012 r. spotkała się z przedstawicielem firmy leasingowej i poinformowała go, że zamyka firmę, którą prowadzi i otworzy w jej miejsce nową. Uzyskała zapewnienie, że będzie to traktowane jakby było przekształcenie. Po przeprowadzonej rozmowie przesłała dokumenty rejestrowe nowej firmy do leasingodawcy dwukrotnie, ale twierdzono, że nie dotarły. Za trzecim razem przesłała je za potwierdzeniem odbioru. Dodał, że nie mogła się porozumieć z Leasingodawcą. Łodzie nigdy nie widziała i nie miała, więc nie mogły być zwrócone.

Po odczytaniu protokołu z k. 226 podała, że rozmawiała z prokuratorem i na pewno zeznała, że zna miejsce przechowywania tych łodzi, tj. domyślała się, bo ubezpieczyciel podawał jej na początku miejsce postoju, ale nigdy tam nie była, bo to było gdzieś w Niemczech. Podkreśliła, że na oczy tych łódek nie widziała. Kontynuując swoje wyjaśnienia podała, że zeznawała w charakterze świadka w sprawie, gdzie stronami postępowania pewno jest Leasingodawca i właściciel firmy (...), który domagał się spłaty pierwszej wpłaty. Oskarżona wyjaśniła, że łodzie miał użytkować jej syn M. B., który jej powiedział, aby nie płaciła za te łodzie, „bo coś z nimi jest nie tak”. Nie wie, czy syn widział te łodzie. Podała, że odnośnie kart do łodzi była jedynie ustna rozmowa. Obowiązek przekazania jej kart do łodzi ciążył na (...). Na koniec oskarżona dodała, że jest w sądzie karnym i jest oskarżona o coś, czego nigdy nie miała w ręku. (k. 44 – 46, 226).

### **Sąd zważył co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonej, w zakresie dotyczącym czynów objętych aktem oskarżenia, zasadniczo zbieżne są pozostałymi dowodami. A. B. koncentrowała się głównie na tym, że brak zapłaty rat leasingowych wynikał z tego, że nie otrzymała kart łodzi, które umożliwiłyby korzystanie z tych łodzi. A. B. nie zaprzeczała, że zawarła umowy leasingowe dotyczące dwóch łodzi, które użytkować miał jej syn M. B., nie zaprzeczała, że nie regulowała należności na rzecz leasingodawcy, a także, że pomimo wezwania przedmiot leasingu nie został zwrócony.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd dysponował materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków oraz dokumentów, które są wiarygodne i wzajemnie korespondują ze sobą.

Świadek M. L. zeznał, że z A. B. zostały zawarte dwie umowy leasingu, a przedmiotami tych umów były dwa jachty. Umowa leasingu została rozwiązana ze względu na brak płatności i zaległości, po wcześniejszym wezwaniu do zapłaty. W oświadczeniach o rozwiązaniu umów leasingu A. B. została poinformowana o rozwiązaniu umowy leasingu oraz została wezwana do zwrotu przedmiotu leasingu, czyli jachtów we wskazanym w oświadczeniach terminie. W związku z tym, że nie nastąpiła wpłata kwot, które umożliwiłyby wznowienie leasingu sprawa została przekazana do firmy windykacyjnej. Firmy podejmowały próby odbioru przedmiotu leasingu. Przedmioty te nigdy nie zostały odnalezione, ani nie zostały oddane przez oskarżoną.

Świadek zeznał również, że procedura zawierania umów leasingu jednoznacznie określa, że protokół przekazania przedmiotu leasingu przez dostawcę do klienta musi się znaleźć w dokumentacji. Dokument rejestracyjny do jednej z łodzi, został przekazany do Departamentu Windykacji przez Oddział (...), który zawierał tę transakcję. Nie posiadał wiedzy, czy oskarżona zwracała się z jakimiś zastrzeżeniami dotyczącymi nieotrzymania dokumentów rejestracyjnych łodzi.

Z zeznań K. W. wynika, że w 2012 roku w listopadzie zostały zawarte dwie umowy leasingu w oddziale spółki w P.. Te umowy zostały rozwiązane w lipcu 2013 roku z powodu zaległości. Umowy zostały rozwiązane w trybie natychmiastowym, bez okresu wypowiedzenia, po wcześniejszym wezwaniu klienta do spłaty zobowiązań w formie wezwania do zapłaty. Klient od chwili rozwiązania umowy leasingu nie dokonał spłaty zadłużenia, ani nie zwrócił przedmiotów leasingu, do czego był zobowiązany. W sprawie działały cztery firmy windykacyjne i jedna firma detektywistyczna i żadnej z tych firm nie udało się wyegzekwować środków umożliwiających wznowienia umów, ani nie udało się zlokalizować przedmiotów leasingu, w celu ich odbioru.

Świadek zeznał, że z oskarżoną nie miał - do dnia rozprawy - żadnego kontaktu, jedyny raz rozmawiał z synem oskarżonej - M. B., tzn. klient zadzwonił powiedział, że chce się „dogadać” i spłacić zadłużenie, niestety nic z tego nie wyszło. Firmy windykacyjne początkowo twierdziły, że klienci twierdzą, że te przedmioty leasingu znajdują się w B., później jakaś firma windykacyjna znalazła ogłoszenie, że ktoś łódź o takich parametrach próbuje sprzedać. Niestety podjęte próby kontaktu z osobą, która dawała to ogłoszenie też nie przyniosły żadnego efektu.

Świadek zeznał też, że łodzie nie mogły być przerejestrowane na A. B., ponieważ właścicielem był (...). Jedna z łodzi była przerejestrowana na (...) Sp. z o.o., a druga była zarejestrowana w trakcie działań windykacyjnych na dostawcę, czyli (...)w S.. To przerejestrowanie nastąpiło po wypowiedzeniu umowy.

Świadek podał, że nie widział w dokumentach pism A. B., w których żądałaby natychmiastowego przerejestrowania łodzi, gdyż nie może z nich korzystać. Rozmowy tego typu były prowadzone z pracownikami Oddziału w P.. Jeden przedmiot był przerejestrowany prawidłowo natomiast, jeżeli chodzi o drugi przedmiot to rzeczywiście w momencie zawierania umowy leasingowej powinien być przerejestrowany na prawidłowego właściciela. Pracownicy Oddziału w P. nie dopełnili formalności i nie zarejestrowali.

Świadek A. K. zeznała, że obsługiwała sprawę windykacji głównie, jako pracownik telefoniczny. Z informacji wynikających ze zlecenia wynikało, że umowy leasingu zostały rozwiązane i firma, w której pracowała świadek jest zobligowana do odbioru przedmiotu leasingu, bądź wyegzekwowania kwoty dłużnej. Świadek zeznała, że udało się pozyskać kontakt telefoniczny z A. B., która to stwierdziła, że nie wskaże miejsca pobytu przedmiotów leasingu, tzn. łodzi. Z zeznań świadka A. K. wynika, że w trakcie rozmów oskarżona stwierdziła, że z tego, co jej wiadomo, to łodzie znajdują się prawdopodobnie w B. i tam są prawdopodobnie użytkowane, ale więcej informacji A. B. miała ustalić ze swoim synem M., bo prawdopodobnie on ma wiedzę, gdzie te łodzie mają się znajdować. A. K. podała, że kilkakrotnie umawiała A. B. z R. K., w celu przeprowadzenia rozmowy, gdzie znajdują się łodzie, jednak podczas tego spotkania również nie ustalono gdzie te łodzie się znajdują. W czasie rozmów A. B. stwierdziła, że zadłużenia płacić nie będzie, bo ona tych łodzi nie używa, pomimo że poinformowano ją, że umowy są rozwiązane i że zgodnie z umową leasingu musi te łodzie zwrócić.

Świadek R. K. z kolei przedstawiła proces windykacji, jaki ona prowadziła z ramienia firmy (...), na mocy zlecenia przekazanego przez (...).

Zeznała między innymi, że spotykała się z A. B., informowała ją o rozwiązaniu umów leasingowych. A. B. została również ustnie wezwana do zwrotu łodzi, ale od samego początku informowała, że sprawą łodzi zajmuje się jej syn, M. B., gdyż dla niego ona je wzięła w leasing. Świadek zeznała, że kontaktowała się kilka razy z M. B., który również, informował, że jest w posiadaniu tych łodzi. Świadek podała, że nigdy jednak łodzi nie widziała i w czasie, gdy prowadziła obsługę zlecenia, łodzie nie zostały zwrócone. Świadek zeznała, że A. B. podczas rozmowy twierdziła, że wie gdzie łodzie się znajdują i informowała, że łodzie znajdują się w B., informowała również o sporze między nią, a (...), który wynikał z faktu, nie otrzymania dowodów rejestracyjnych łodzi. Taką samą wersję przekazywał M. B.. Świadek zeznała, że udała się do Polskiego Związku Żeglugi i dowiedziała się, że tylko jedna z łodzi została przerejestrowana na (...), a druga łódź nie. Jak zeznała świadek, A. B. i M. B. całkowicie nie odmawiali wydania łodzi, tylko warunkowali wydanie łodzi w sytuacji, kiedy (...) zwrócił opłaty wstępne i raty leasingowe, zapłacone za okres, kiedy te łodzie nie mogły być użytkowane.

Zeznania świadków, wyżej opisane korespondują z treścią dokumentów, w szczególności zawartych w załącznikach zawierających kopie dokumentacji leasingu obu łodzi.

Świadek M. B. zeznał natomiast, że firma leasingowa, która leasingowała łodzie nie dokończyła nigdy samego procesu leasingowania tych łodzi, uniemożliwiając tym samym korzystanie z nich. Mimo wielu prób telefonicznych, nie uczyniła nic w kierunku, żeby tą formalność dokończyć i umożliwić korzystanie z przedmiotu leasingu. Wszystko to, co działo się potem, wynikało z zaprzestania płacenia rat, bo to była jedyna forma próby zwrócenia uwagi na siebie przez firmę leasingową. Świadek zeznał, że łodzie nie zostały zwrócone leasingodawcy, one stoją na magazynie. Według świadka można powiedzieć, że są w jego i oskarżonej posiadaniu od ponad 2 lat, ale nie można z nich korzystać. Świadek potwierdził, że jego mama na pewno z tych łodzi by nie korzystała, łodzie były wyleasingowane dla niego.

Świadek zeznał, że cel posiadania tych łodzi zawsze był jeden, tzn. korzystania z nich. Łodzie nigdy nie rozpoczęły swojej działalności i nie mogły być użytkowane. Łodzie nie zostały zwrócone, bo oskarżona poniosła ogromne koszty magazynowania, ubezpieczania, a firma leasingowa nie chce rozmawiać. Według świadka firma leasingowa pobrała

opłaty, a chce jeszcze 700 tysięcy z tytułu wystawionych weksli i zwrotu sprzętu, czyli świadek rozumie to tak, tak jakby chcieli dwa razy tego samego. Zeznania świadka co do faktów zasadniczo zasługują na wiarę, tym bardziej, że korespondują z zeznaniami pozostałych ujawnionych dowodów. Treść wypowiedzi M. B. w żaden sposób nie ekskulpuje A. B..

Dowody w postaci kserokopii dokumentów dotyczących leasingu, dołączonych do zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k. 7-25; kserokopii dokumentów leasingowych k. 75-84, 88-89; kopii wezwania do zapłaty k. 152; kopii not obciążeniowych k. 153-154; zawiadomienia o wypełnieniu weksla k. 155-156; kopii sprzeciwu wyroku nakazowego k. 157; kopii dokumentów z akt sprawy X GC 280/15 k. 91-108 oraz kopii dokumentów dotyczących obu leasingów operacyjnych zawartych w załącznikach I i II akt sprawy nie były kwestionowane, a ich wiarygodność nie budzi wątpliwości. Dokumenty te wskazują na fakt zawarcia umów leasingowych, wydanie przedmiotów leasingu, uiszczenie przez oskarżoną opłat wstępnych oraz kilku rat leasingowych, wypowiedzenie umów, wezwanie do uregulowania zaległości i wydania przedmiotu leasingu, prowadzenie postępowań windykacyjnych oraz prowadzenie postępowania cywilnego pomiędzy (...) Sp. z oo a (...).

A. B. została oskarżona o to, że w dniu 07 listopada 2012 roku w miejscowości Z., powiat (...), woj. (...) przywłaszczyła mienie powierzone w postaci łodzi motorowej (...) o wartości 239.837, 40 złotych stanowiącej mienie znacznej wartości na szkodę (...) Sp. z o.o., tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk oraz w dniu 03 grudnia 2012 roku w miejscowości Z., powiatu (...), woj. (...) przywłaszczyła mienie powierzone w postaci łodzi motorowej (...) o wartości 231.707, 32 złotych stanowiącej mienie znacznej wartości na szkodę (...) Sp. z o.o., tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Opisane wyżej czyny polegają na przywłaszczeniu powierzonego mienia, inaczej sprzeniewierzeniu. Przedmiotem przestępstwa sprzeniewierzenia jest rzecz ruchoma powierzona przez osobę uprawnioną sprawcy. Powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą sprawcy, z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi - posiadaczowi lub osobie posiadającej inne prawo do rzeczy. Powierzenie oznacza, więc przeniesienie władztwa nad rzeczą z uprawnionego na sprawcę bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością, z jednoczesnym konkretnym oznaczeniem sposobu jego wykonywania przez osobę, której rzecz jest powierzana (por. J. Makarewicz, Kodeks karny..., s. 456; O. Górniok (w:) System Prawa Karnego..., t. 4, s. 413; W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 617). Dla odpowiedzialności karnej na podstawie art. 284 § 2 kk nie jest konieczne powierzenie rzeczy przez zachowanie szczególnej formy prawnej, jak również nie jest wymagane, aby powierzający określił precyzyjnie zakres uprawnień i obowiązków osoby, której rzecz jest przekazywana. Istotne jest natomiast to, by z okoliczności towarzyszących powierzeniu wynikało, że rzecz jest przekazywana jedynie czasowo, bez prawa dysponowania, w tym w szczególności prawa rozporządzania rzeczą jak własną. Artykuł 284 § 2 kk nie określa bliżej istoty stosunku prawnego łączącego powierzającego rzecz oraz sprawcę. W związku z tym w literaturze przyjmuje się, że dla powierzenia wystarczające jest przekazanie rzeczy w znaczeniu ogólnym, które ujawnia zaufanie do przechowującego. Powierzenie rzeczy nie musi zostać dokonane bezpośrednio przez właściciela. Prawnie skuteczne i rodzące podstawy odpowiedzialności za sprzeniewierzenie jest także powierzenie sprawcy rzeczy przez osobę trzecią działającą w imieniu i na rzecz właściciela (por. J. Makarewicz, Kodeks karny..., s. 456; wyrok SN z dnia 31 stycznia 1935 r., I K 1037/34, OSN(K) 1935, nr 9, poz. 375). Dla odpowiedzialności karnej na podstawie art. 284 § 2 kk nie ma nawet znaczenia, czy rzecz powierzona stanowiła legalny składnik majątku powierzającego, czy też pochodziła z nielegalnego źródła, np. z przestępstwa Z punktu widzenia odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 284 § 2 kk nie ma żadnego znaczenia fakt, że osoba powierzająca rzecz sprawcy sama weszła w jej posiadanie w sposób bezprawny lub na drodze przestępstwa. Fakt bezprawnego nabycia rzeczy ruchomej przez powierzającego nie powoduje utraty przez tę rzecz własności przedmiotu przestępstwa sprzeniewierzenia.

Powyższe rozważania były o tyle konieczne, że oskarżona, kwestionowała okoliczności dotyczące przekazania przedmiotu leasingu, to znaczy wskazywała, że ona nigdy tych łodzi nie widziała, a leasingodawca nie dokonał przerejestrowania łodzi, co czyniło je niezdatne do użytkowania, a tym samym w istocie nie doszło do wypełnienia warunków umowy. W wystąpieniu końcowym obrońca oskarżonej wprost wyraził pogląd, że umowa leasingu w ogóle nie została zawarta, ze względu na niewywiązanie się z postanowień umownych przez leasingodawcę, więc tym samym

nie doszło do przekazania przedmiotów leasingu. Zarówno oskarżona, jak i jej obrońca powoływali się przy tym na trwające postępowanie cywilne przed Sądem Okręgowym w Łodzi X GC 280/15 pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o., dotyczące kwestii nabycia łodzi od właściciela przez leasingodawcę.

W ocenie Sądu zważywszy na istotę przestępstwa przywłaszczenia, przedstawioną wyżej okoliczności te nie mają znaczenia dla oceny zachowania A. B.. Wbrew twierdzeniom oskarżonej przedmioty leasingu zostały jej przekazane, o czym świadczy zarówno treść protokołów przekazania łodzi, podpisanych przez oskarżoną, jak i treść zeznań M. B., który wprost stwierdził, że łodzie są w posiadaniu oskarżonej i jego. Zarówno brak przerejestrowania jednej z łodzi, jak i wiążące się z tym faktem niewypełnienie przez (...) postanowień umownych nie sprawia, że leasingodawca nie powierzył faktycznie łodzi A. B..

Podkreślić należy, że A. B. nie podjęła żadnych kroków, które w jej przekonaniu doprowadziłyby do wypełnienia przez leasingodawcę warunków umowy. Nie wspominając nawet o wykorzystaniu drogi sądowej, z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby A. B. zabiegała o przerejestrowanie łodzi, aby informowała kontrahenta o zamiarze zaprzestania płacenia rat leasingowych, czy wreszcie, aby w sposób formalny ubiegała się o zwrot poniesionych – jak twierdzi kosztów, wynikających z niemożności użytkowania przedmiotu leasingu wobec niewywiązania się z umowy przez leasingodawcę. Świadek M. B. wskazał wprost, że na temat przerejestrowania łodzi toczyły się jedynie rozmowy. Świadek R. K. zeznała, że oskarżona i jej syn warunkowali wydanie łodzi zwrotem na ich rzecz poniesionych kosztów, ale brak jest jakiegokolwiek dowodu, aby takie twierdzenia oskarżonej i jej syna przełożyły się na działania faktyczne. Brak aktywności ze strony A. B. w tym zakresie prowadzi do wniosku, że jej działania nie mogą być ocenione, jako dopuszczalne z punktu widzenia prawa cywilnego zatrzymanie rzeczy. Działania te, zdaniem Sądu przekroczyły granice samowolnego bezprawnego używania cudzej rzeczy. Oskarżona występowała cały czas, jako wyłączny decydent co do losu łodzi, przejmując rolę ich właściciela.

Wskazać należy, że przestępstwo określone w art. 284 § 2 kk należy do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Kodeks wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest włączenie powierzonej rzeczy do majątku sprawcy lub postępowanie z nią jak z własną w inny sposób. Odmowa zwrotu rzeczy może być przywłaszczeniem, jeżeli towarzyszy jej zamiar zatrzymania rzeczy w swoim majątku przez sprawcę (por. postanowienie SN z dnia 15 listopada 2002 r., IV KKN 380/99). O zamiarze przywłaszczenia w przypadku przestępstwa sprzeniewierzenia nie może przesądzać wyłącznie fakt nieuprawnionego postępowania przez sprawcę z rzeczą powierzoną, a więc wykorzystywania jej lub postępowania z nią w sposób inny niż uzgodniony w właścicielu. Dla ustalenia znamion strony podmiotowej niezbędne jest ponadto wykazanie, że sprawca, postępując z rzeczą w sposób sprzeczny z uzgodnieniami poczynionymi z właścicielem, działał w celu włączenia rzeczy do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności (por. wyrok SN z dnia 6 maja 2004 r., V KK 316/03).

W realiach przedmiotowej sprawy o wypełnieniu znamion strony podmiotowej świadczy to, że A. B. nie tylko nie zwróciła łodzi, pomimo takiego obowiązku po wypowiedzeniu umowy leasingu, ale nie ujawniła, a wręcz ukryła informację o miejscu przechowywania łodzi, mimo wielokrotnego wzywania do wydania rzeczy i podjęcia działań windykacyjnych przez (...). W czasie prowadzenia działań windykacyjnych oskarżona nie podjęła żadnej współpracy w zakresie zwrotu przedmiotów leasingu i poza nieustannym podnoszeniem kwestii braku przerejestrowania łodzi nie podjęła żadnych działań, zmierzających do wyegzekwowania – w jej mniemaniu należnych jej – roszczeń ze strony leasingodawcy. Dodatkowo nie sposób nie zauważyć, że jak ustalono w toku postępowania windykacyjnego, podjęta została próba sprzedaży jednej z łodzi.

Te wszystkie okoliczności prowadzą do wniosku, że A. B. zachowaniem swoim wypełniła znamiona podmiotowe przestępstwa z art. 284 § 2 kk. Zważywszy na wartość łodzi, wynikającą z treści umów i dołączonych do nich operatów szacunkowych, a także mając na uwadze treść art. 115 § 5 kk, A. B. dopuściła się przywłaszczenia powierzonego mienia znacznej wartości w rozumieniu art. 294 § 1 kk.

Sąd uznał oskarżoną A. B. za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 kk.

Art.91 § 1 kk stanowi, że w warunkach ciągu przestępstw odpowiada sprawca, który popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw. W przypadku zachowań A. B. wszystkie te warunki zostały spełnione.

Uznając, zatem A. B. za winną popełnienia zarzucanych jej czynów na mocy art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk Sąd wymierzył jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając karę pozbawienia wolności, tylko nieznacznie przekraczającą dolny próg ustawowego zagrożenia przewidziany w art. 294 § 1 kk, Sąd miał na uwadze stopień winy oskarżonej, stopień społecznej szkodliwości jej czynów oraz cele kary.

A. B. dopuściła się przestępstw działając umyślnie, co zawsze stanowi okoliczność obciążającą. Sąd miał jednak na uwadze, że rola oskarżonej w istocie była rolą figuranta. Ani oskarżona, ani M. B. nie ukrywali, że beneficjentem umowy leasingu w istocie miał być M. B. i to on podejmował wszelkie działania faktyczne dotyczące łodzi i on instruował A. B. co do zachowań wobec leasingodawcy i windykatów. Zważywszy, zatem na motywację oskarżonej, okoliczności popełnienia zarzucanych jej przestępstw Sąd doszedł do przekonania, że karą sprawiedliwą będzie kara w minimalnym możliwym wymiarze. Mając na uwadze działanie oskarżonej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, która to oznacza nie tylko przysporzenie majątku, ale także zmniejszenie pasywów, biorąc pod uwagę możliwości zarobkowe i sytuację materialną oskarżonej Sąd na mocy art. 33 § 1, 2, i 3 kk wymierzył jej karę 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 40 złotych. Kara grzywny wzmocni represyjny charakter kary.

Zważywszy na dotychczasową niekaralność oskarżonej, jej tryb życia, wskazujący na to, że pomimo dojrzałego wieku nie naruszyła ona nigdy porządku prawnego, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżona A. B. zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Ze względu na zmiany stanu prawnego pomiędzy datą popełnienia przestępstw a datą orzekania, Sąd obowiązany był do badania względności ustaw w rozumieniu art. 4 § 1 kk.

Uwzględniając to, że aktualnie art. 69 § 1 kk pozwala na warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym jednego roku, Sąd stwierdził, że wobec A. B. zastosowanie ma art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną na mocy ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Analizując potrzeby w zakresie oddziaływania kary na zachowanie oskarżonej, a także oddziaływania społecznego, wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zawiesił na okres 2 lat próby, uznając, że jest to okres wystarczający do kontroli zachowania A. B. w zakresie przestrzegania norm prawnych i społecznych.

Sąd na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązał A. B. do zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 471.544, 72 złote, tytułem naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem. Zdaniem Sądu spełnione zostały przesłanki do orzeczenia, o którym mowa w art. 46 § 1 kk. Pokrzywdzony złożył stosowny wniosek. Szkada nie została naprawiona, a jej wysokość – jako wartość przywłaszczonych łodzi - w świetle zapisów umów oraz operatów szacunkowych dołączonych do tych umów, nie budzi wątpliwości. Zdaniem Sądu wpłacona przez oskarżoną opłata wstępna, a także uiszczone raty leasingowe nie pomniejszają wartości szkody wyrządzonej przestępstwem przywłaszczenia łodzi. Ewentualne roszczenia A. B. mogą być przedmiotem postępowania cywilnego.

Sąd, stosownie do treści art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonej A. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.700 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji.